

Sygn. akt I USK 236/22

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania J. M.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 539/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża J. M. kosztami zastępstwa procesowego strony
przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 czerwca 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie informacji otrzymanej z IPN - ponownie ustalił dla J. M. wysokość policyjnej renty inwalidzkiej, obniżając to świadczenie do kwoty 1000 zł.

Wyrokiem z 10 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił wysokość policyjnej renty inwalidzkiej J. M. z pominięciem art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin poczynając od dnia 1 października 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, iż J. M. urodzony [...] 1947 r., jest uprawniony do policyjnej renty inwalidzkiej od 1 sierpnia 1990 r. Przed 1 października 2017 r., organ rentowy wypłacał ubezpieczonemu świadczenie w wysokości 3.724,30 zł. Instytut Pamięci Narodowej w informacji z 2 marca 2017 r., nr [...] o przebiegu służby J. M. wskazał, że ubezpieczony w okresie od 1 lipca 1981 r., do 30 lipca 1990 r., pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd pierwszej instancji dalej wskazał, że z dokumentacji zawartej w aktach osobowych wynika, że J. M. 1 lipca 1981 r., został przyjęty do służby przygotowawczej na stanowisko inspektora Wydziału [...]. W okresie od 14 września 1981 r., do 3 lipca 1982 r., był słuchaczem Studium Podyplomowego Akademii Spraw Wewnętrznych w [...]. **Od 16 lipca 1982 r., J. M. zajmował stanowisko inspektora Wydziału [...], a następnie stanowisko starszego inspektora Wydziału [...]. Po upływie roku został mianowany funkcjonariuszem stałym w związku z upływem okresu służby przygotowawczej. Od 1 marca 1985 r. powierzono mu pełnienie obowiązków kierownika Sekcji Wydziału [...]. Po upływie 5 miesięcy został mianowany kierownikiem Sekcji Wydziału [...]. Następnie, od 1 września 1989 r., ubezpieczony objął stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału [...], a od 1 listopada 1989 r., stanowisko naczelnika Wydziału [...].**

Zdaniem Sądu pierwszej instancji indywidualny przebieg służby, jaki wyłania się z dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej nie wskazuje, że w spornym okresie pełnił on służbę na rzecz państwa totalitarnego. W szczególności nie może o tym świadczyć samo zatrudnienie we wskazanej jednostce.

Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., w sprawie III UZP 1/20 w której uznano, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Okręgowy wskazał, iż zeznań J. M. wynika, że zajmował się prowadzeniem działań operacyjnych w środowiskach kleru. Działania te polegały na pozyskiwaniu tajnych współpracowników. W czasie pełnienia służby J. M. nikogo nie przesłuchiwał, nie aresztował, nie prowadził również inwigilacji. W ocenie Sądu pierwszej instancji w aktach osobowych nadesłanych przez IPN brak jest jakichkolwiek dokumentów pozwalających na przyjęcie, że w spornym okresie J. M. dopuścił się czynów naruszających prawa i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można uznać, że J. M. w okresie wskazanym przez Instytut Pamięci Narodowej w informacji z 2 marca 2017 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie Sąd Apelacyjny w Krakowie 16 marca 2022 r., w pkt. 1 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie i w pkt. 2 odstąpił od obciążania J. M. kosztami postępowania na rzecz organu rentowego.

Sąd Apelacyjny podzielił wykładnię przepisów ustawy zaopatrzeniowej dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20), gdzie wyjaśniono, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie

może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.). Kryterium służby na rzecz tzw. państwa totalitarnego określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, że do zastosowania rygorów z art. 22a ust. 1 czy art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ale chodzi o pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że J. M. zajmował się prowadzeniem działań operacyjnych w środowiskach kleru. Działania te polegały na pozyskiwaniu tajnych współpracowników i ustaleń tych nie kwestionowała żadna ze stron. Działanie operacyjne, które podejmował odwołujący przeciwko Kościołowi i przeciwko duchowieństwu, to czynności charakterystyczne dla ówczesnego państwa totalitarnego, niemające nic wspólnego z zasadami praworządności i demokracji, a godzące w podstawowe prawa, i wolności obywatelskie. Do akt dołączono nadesłane przez IPN dokumenty (Zarządzenie MSW nr 0021/75) dotyczące zakresu działania Wydziału [...], w którym pełnił służbę odwołujący oraz departamentu [...]. Działania operacyjne, które wykonywał, w świetle tego dokumentu to między innymi „podejmowanie ofensywnych działań i przedsięwzięć operacyjnych, mających na celu osłabienie możliwości oddziaływania Kościoła na społeczeństwo, zwłaszcza w sferze politycznej, społecznej i ideologicznej;

kształtowanie lojalnych wobec państwa postawa duchowieństwa i przeciwstawianie go reakcyjnej polityce hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego.”

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy, jakim dysponował Sąd pierwszej instancji nie pozostawia wątpliwości, iż odwołujący nie tyle przez samą przynależność do jednostek wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, co przez konkretną, zaangażowaną i nagradzaną pracę operacyjną polegającą na inwigilacji Kościoła i kleru, godzącą w podstawowe prawa i wolności obywatelskie pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wynikającym z powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego.

Zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle tych okoliczności uzasadniających spełnienie przesłanki „służby na rzecz totalitarnego państwa”, w przedmiotowej sprawie miał zastosowanie przepis art. 22a ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej, skoro odwołujący został zwolniony ze służby przed 1 sierpnia 1990 r.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł J. M.. Skarżący zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego oraz wniósł o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej według norm przepisanych. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie wraz z zasądzeniem na rzecz skarżącego kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej według norm przepisanych.

W podstawie skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zapatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) przez błędną wykładnię.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu podniósł, że stanowisko takie jest podyktowane kwalifikowanym naruszeniem prawa materialnego w postaci art. 13b ust. 1 w/w ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r. Zarzut taki można postawić dlatego, że co do wykładni tego przepisu mamy do czynienia z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 która wyjaśnia jak rozumieć kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd Apelacyjny dokonał naruszenia prawa materialnego polegającego na niewłaściwej wykładni zawartej w w/w przepisie definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” skutkiem czego rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w oparciu o przesłanki pozaustawowe. Nadto brak definicji legalnej „służby na rzecz totalitarnego państwa”, przy długim okresie objętym dyspozycją art. 13b ust. 1 w/w ustawy (lata 1944-1990) wymagał uwzględnienia w zaskarżonym wyroku kontekstu historycznego na co obszernie w uzasadnieniu uchwały wskazał Sąd Najwyższy zwracając uwagę na pojęcie ustroju totalitarnego sensu stricto i sensu largo oraz na demontaż reżimu komunistycznego w latach 80-tych, w których to dopiero rozpoczął służbę w SB skarżący. Sąd Apelacyjny nie wziął w ogóle pod uwagę rozważań Sądu Najwyższego w tym zakresie. Wskutek niewłaściwej wykładni przedmiotowego przepisu zapadł wyrok w wyniku którego skarżącemu obniżono rentę policyjną do wysokości świadczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a z ostrożności o oddalenie skargi kasacyjnej, jako nie mającej uzasadnionych podstaw, oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje

strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudence, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Jednocześnie zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać między innymi uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania, zaś w art. 398³ § 3 k.p.c. stwierdzono, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w

jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność.

Wymaga zatem przypomnienia, że z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Skarżący twierdzi, że Sąd Apelacyjny w sposób kwalifikowany naruszył prawo materialnego tj. art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Naruszenie to wiąże z tym, że w jego ocenie Sąd orzekający nie wziął pod uwagę uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, która wyjaśnia jak rozumieć kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny podzielił wykładnię przepisów ustawy zaopatrzeniowej dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby i w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontryfikty muszą podlegać swobodnej ocenie, w szczególności w kontekście długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Przebieg procesu będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy jasno stwierdził, że sam fakt pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach nie jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w

tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Apelacyjny podniósł, że do zastosowania rygorów z art. 22a ust. 1 czy art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ale chodzi o pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela.

Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa zostało oceniane przez Sąd Apelacyjny na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. Sąd drugiej instancji, przeanalizował przebieg służby J. M. i jego działalność operacyjną. Zostało ustalone, że odwołujący zajmował się prowadzeniem działań operacyjnych w środowiskach kleru. Działania te polegały na pozyskiwaniu tajnych współpracowników i ustaleń tych nie kwestionowała żadna ze stron. Działanie operacyjne, które podejmował odwołujący przeciwko Kościołowi i przeciwko duchowieństwu, to czynności charakterystyczne właśnie dla ówczesnego państwa totalitarnego, niemające nic wspólnego z zasadami praworządności i demokracji, a godzące w podstawowe prawa, i wolności obywatelskie.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Sąd nie obciążył skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej na podstawie art. 102 k.p.c.

[SOP]

[ł.n]